

Sygn. akt I ACa 800/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Górecki
Sędziowie:	SSA Ewa Staniszevska /spr./ SSA Jan Futro
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko **S. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 marca 2013 r., sygn. akt XII C 1257/09

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

/-/ E. Staniszevska /-/ M. Górecki /-/ J. Futro

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. K. kwoty 160.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2006 r. W uzasadnieniu wskazał między innymi, że zawarł z pozwanym w dniu 7 listopada 2006 r. umowę ratalnej spłaty długu. Pozwany przyznał, że jest mu winien 170.000 zł z tytułu umowy o przewłaszczenie zasiewów nr (...) z dnia 6 maja 2004 r. wraz z aneksami i oświadczył, że w całości uznaje powyższą wierzytelność i nie zgłasza w tym zakresie żadnych zarzutów. Uzgodniono ratalną spłatę zadłużenie, umówiono się również, że w przypadku zwłoki cała kwota staje się natychmiast wymagalna z ustawowymi odsetkami od dnia zawarcia umowy. Pozwany dokonał jedynie wpłaty w kwocie 10.000 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 marca 2009 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu.

W zarzutach od powyższego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania na jego rzecz podnosząc zarzut nieważności czynności prawnej w postaci ugody stron.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy utrzymał nakaz zapłaty w mocy.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

Pozwany prowadził gospodarstwo rolne położone w M.. Był dłużnikiem spółki z o.o. (...) na kwotę przekraczającą 100.000 zł należności głównej, które to zadłużenie zostało stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie I Nc 852/03. W związku ze swoją sytuacją finansową nie miał pieniędzy na prowadzenie niezbędnych prac na terenie gospodarstwa, w tym na zakup odpowiednich środków, nawozów, zakup nasion, ich wysianie, zbiór plonów etc. W związku z tym poprosił o udzielenie przez powoda odpłatnej pomocy w tymże zakresie. Powód zobowiązał się wyświadczyć usługę zbioru plodów rolnych, nadto zainwestować w materiał siewny, nawozy, środki ochrony roślin, obsianie i zbiór plonów. Pozwany miał te plony zabrać i rozliczyć się z powodem. Formalnym wyrazem ustaleń była pisemna umowa z dnia 6 maja 2004 r. zawarta przez W. i J. P. z pozwanym oznaczona jako „umowa przewłaszczenia zasiewów” z trzema aneksami, numerowanymi od 1 do 3. W umowie W. i J. P. oznaczeni zostali jako „wierzyciel”, a pozwany, jako „przewłaszczający”. W jej treści stwierdzono między innymi, iż w celu zabezpieczenia wierzytelności wierzyciela „z umowy sprzedaży” przewłaszczający przenosi na wierzyciela własność upraw znajdujących się na nieruchomości powoda. Uzgodniono, że „wierzyciel” dokona zbioru, skoszenia upraw w całości. Rozliczenie miało nastąpić w cenie obowiązującej w momencie zbioru. Uzgodniono również, że „wierzyciel” w pierwszej kolejności zaliczy plon na zaspokojenie swoich roszczeń z tytułu: kosztów zakupu nasion kukurydzy, kosztów zakupu nawozu, kosztów zasiewu i wreszcie na „koszt zbioru całości”. Strony szczegółowo ustaliły koszty aneksami do umowy: zasiewu na kwotę 10.000 zł, zbioru na 70.000 zł, zakupu nawozu na 18.423 zł, zakupu materiału siewnego na 47.680 zł, zasiewu na 1.500 zł, zakupu saletry z kosztami wysiewu na kwotę 40 000 zł.

W dniu 15 maja 2004 r. pozwany zawarł również umowę przewłaszczenia zasiewów z wierzycielem – spółką z o.o. (...), na mocy której pozwany dokonał przewłaszczenia zasiewów oraz plonów. Przewłaszczenie miało nastąpić w celu zabezpieczenia ww. długu pozwanego wobec spółki. Powód wykonał usługi, do których był zobowiązany, jednakże pozwany nie rozliczył się z nim z tego tytułu. W dniu 7 listopada 2006 r. strony zawarły umowę, oznaczoną, jako „umowa ratalnej długu”, na mocy której pozwany uznał, że jest winien powodowi kwotę 170.000 zł „z tytułu umowy o przewłaszczenie zasiewów”. Płatność rozłożono na raty, z których ostatnia miała przypadać na dzień 31 marca 2010 r. Jednocześnie uzgodniono, iż w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek raty, cała należność staje się natychmiast wymagalna i to

z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia zawarcia umowy. Pozwany nie wywiązał się

z zawartej umowy. Pismem z 4 grudnia 2007 r. powód wezwał go do zapłaty całej kwoty 170.000 zł. W odpowiedzi, dnia 12 grudnia 2007 r. pozwany stwierdził, że nie stać go na zapłacenie umówionej kwoty, poprosił powoda o zrozumienie i oświadczył, że przeleje powodowi kwotę 10.000 zł, co też faktycznie uczynił. Pismem z dnia 4 grudnia 2008 r. powód ponownie wezwał powoda do zapłaty pozostałej należności w kwocie 160/000 zł

z odsetkami. Pozwany nie zapłacił tej kwoty.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy powództwo uznał za zasadne. Wskazał, że strony procesu w dniu 7 listopada 2006 r. zawarły umowę ugody o jakiej mowa w art. 917 k.c. oznaczoną, jako „umowa ratalnej spłaty długu”, aby zapewnić wykonanie zawartej w 2004 r. umowy „o przewłaszczenie”. Powód poczynił na rzecz pozwanego ustępstwo polegające na obniżeniu uprzednio umówionej kwoty wynagrodzenia

i rozłożeniu długu na raty. Umowa ta regulowała na nowo prawa i obowiązki stron, wynikające z uprzednio zawartej w 2004 r. umowy „o przewłaszczenie zasiewów”. Tę

z kolei umowę zdaniem Sądu Okręgowego należało zakwalifikować jako umowę nienazwaną, zawierającą jednak w przeważającej mierze cechy umowy o świadczenie usług (art. 750 kc w zw. z art. 734 i n. kc). W ocenie Sądu I instancji zgodny zamiar stron, polegał na tym, iż pozwany w istocie zlecił powodowi wykonywanie szeregu prac na polu, na którym prowadził on swe gospodarstwo rolne. W ramach tychże usług, powód miał również zakupić środki, szczegółowo opisane w aneksach do umów. Za wykonanie usług

i za zużyte środki, pozwany miał powodowi zapłacić łącznie kwotę 187. 000 zł, wynikającą z aneksów. Skoro powód wywiązał się ze swojego zobowiązania, to zaktualizował się obowiązek zapłaty należności wynikającej z umowy. Pozwany nie wykonał swego obowiązku. Nie doszło bowiem do pierwotnie zakładanego rozliczenia z powodem

z uzyskanych zbiorów. Strony zmodyfikowały łączący ich stosunek prawny, zawierając

w 2006 r. de facto umowę ugody. Na jej mocy obniżona została do 170.000 zł kwota łącznego wynagrodzenia przysługującego powodowi, a płatność rozłożono na raty. Pozwany zapłacił powodowi kwotę 10.000 zł z tytułu umowy i prosił powoda o prolongatę pozostałej płatności.

W ocenie Sądu I instancji bezzasadny był podnoszony przez pozwanego zarzut pozorność zawartej umowy ugody. Wskazał, że okoliczność ta nie została przez niego wykazana żadnym dowodem. Ponadto w przypadku wykazania pozorności umowy ugody, zadłużenie pozwanego co do kwoty głównej byłoby większe, niż 160.000 zł. Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zarzutu sprzeczności umowy ugody oraz umowy

„o przewłaszczenie” z zasadami współżycia społecznego. Wskazał, że samo ogólne powołanie się na taką rzekomą sprzeczność, bez podania jakie to zdaniem pozwanego konkretnie normy moralne którekolwiek z tych umów narusza i na czym ma polegać dysproporcja „kosztów i korzyści”, nie mogło być skuteczne. Zarzut ów nie mógł być zasadny również przy uwzględnieniu złożonego przez pozwanego niepoprawnie sformułowanego wniosku o dowód z opinii biegłego. Niezłożenie przez pozwanego zeznań nie pozwoliło bowiem na ustalenie z jakich względów konkretnie którekolwiek (lub obie) umowy stoją w sprzeczności – choćby wyłącznie jego zdaniem – z zasadami współżycia społecznego.

W apelacji od tego wyroku pozwany zaskarżając go w całości zarzucił naruszenie:

- art. 83 k.c., art. 58 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nie stwierdzenie, że ugoda z dnia 7 listopada 2006 r. była nieważna,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów,

- art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny ekonomiki rolnictwa na okoliczność wskazaną przez skarżącego.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez oddalenie powództwa w całości, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Ponadto apelujący domagał się przeprowadzenia wskazanego przez niego dowodu.

Powód domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty naruszenia art. 233§1 k.p.c.

w zw. z art.316 k.p.c. i art.278 k.p.c. w zw. z art.227 k.p.c. skierowane przeciwko ustaleniom faktycznym Sądu I instancji.

Zarzuty te nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie są jasne przyczyny, dla których skarżący łączy zarzut naruszenia art.233§1 k.p.c.

z przepisem z art.316 k.p.c., skoro niewątpliwie Sąd I instancji wydał wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, w tym przeprowadzone

w sprawie dowody, a po zamknięciu rozprawy nie ujawniły się żadne istotne okoliczności.

Z treści uzasadnienia apelacji wydaje się, że w istocie zarzut ten zmierza do podważenia oceny dowodów i w konsekwencji samych ustaleń Sądu Okręgowego co do istnienia zobowiązania pieniężnego pozwanego wobec powoda w kwocie 160.000 zł z ustawowymi odsetkami i braku pozorności umów stron, przede wszystkim umowy z dnia 7 listopada 2006r. Wywody pozwanego w tym zakresie stanowią jednak dowolną, bo nie znajdującą jakiegokolwiek oparcia w przeprowadzonych w sprawie dowodach, polemikę

z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego. Skarżący zresztą nawet nie usiłuje wskazać dowodu, który potwierdzałby prezentowaną przez niego wersję zdarzeń. W żaden sposób nie odnosi się chociażby do własnych działań, w postaci sporządzenia pisma z dnia 12 grudnia 2007r. i wpłaty 10.000 zł. na poczet zadłużenia. Tymczasem ustalenia faktyczne Sądu I instancji znajdują należyte oparcie w dowodach z dokumentów tj. umów stron, pism stron, czynności pozwanego polegającej na zapłacie 10.000 zł, a w końcu spójnych

z twierdzeniami powoda zeznań świadków.

Nie ma przy tym racji skarżący, gdy zarzuca naruszenia art. 278 k.p.c. w zw. z art.227 k.p.c. polegające na bezzasadnym jego zdaniem oddaleniu dowodu z opinii biegłego sądowego, skoro w sprawie nie zachodził wypadek wymagający wiedzy specjalnej. Wysokość zobowiązania pieniężnego pozwanego została przecież jednoznacznie określona w umowie stron z dnia 7 listopada 2006r., niesporna też była kwota wpłaty przez pozwanego 10.000 zł. Z pewnością też, nie stanowi wiedzy specjalnej umiejętność dokonywania prostych działań arytmetycznych. Zwrócić przy tym uwagę należy, że wniosek pozwanego

o powołanie biegłego sądowego na okoliczność rzeczywistych kosztów związanych

z zagospodarowaniem i zbiorem kukurydzy na obszarze 70 ha, a to celem wykazania dysproporcji między kosztami powoda a uzyskanymi korzyściami - nie przystawał do zarzutu pozwanego jakoby powód nie świadczył na jego rzecz żadnych usług.

Dodać też należy (w związku z zarzutem zawartym w treści uzasadnienia apelacji), że słusznie Sąd I instancji oddalił wniosek o przesłuchanie świadka D., ponieważ okoliczności, na które miał on zeznawać nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. To czy strony konkurowały ze sobą w ubieganiu się dzierżawę nieruchomości rolnej, nie ma bowiem znaczenia dla oceny skutków prawnych wynikających z później zawartych przez nie umów.

Sąd Apelacyjny podzielił więc w pełni ustalenia faktyczne Sądu I instancji i uczynił je integralną częścią dalszych rozważań.

W świetle tych ustaleń bezzasadne są zarzuty naruszenia art. 83 k.c. i art.58§2 k.c.

Trafnie bowiem Sąd Okręgowy wskazał, że umowa z dnia 7 listopada 2006r. stanowiła ugodę w rozumieniu art.917 k.c., którą strony czyniąc wzajemne ustępstwa zapewniły wykonanie zobowiązania pozwanego w zakresie określonym w § 1 pkt. 3 umowy z dnia 6 maja 2004r., a to wobec odpadnięcia pierwotnie przewidzianego sposobu zabezpieczenia zapłaty w postaci przewłaszczenia określonych upraw i zbiorów. Pozwany nie uchylił się od skutków prawnych ugody. Ustalenia faktyczne sprawy nie dają zresztą żadnych podstaw do wnioskowania, że zachodziły w ogóle okoliczności uprawniające pozwanego do takiej czynności.

Brak również podstaw do wnioskowania, że umowa stron była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Zarzuty apelującego w tym zakresie są zresztą wysoce ogólnikowe i jako takie nie poddają się rzeczowej weryfikacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. apelację oddalił jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 98§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt.6 i § 12 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

/-/ M. Górecki /-/ E. Staniszewska /-/ J. Futro